

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2010 r.

sprawy z protestu J. C. i L. S.

z udziałem Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

postanawia:

wyrazić opinię o niezasadności zarzutów protestu.

Uzasadnienie

W dniu 8 lipca 2010 r., drogą elektroniczną na adres mailowy sekretariatu Sądu Najwyższego, wpłynął „protest wyborczy i wniosek z art. 188 ust. Konstytucji” L. S. (wpisanej na liście wyborców w Toronto w Kanadzie) i J. C. (na liście wyborców w S. w Polsce), z załącznikiem w postaci kopii pisma złożonego przez te osoby w Konsulacie Generalnym RP w Toronto w dniu 8 lipca 2010 r. Wnoszący protest domagali się stwierdzenia nieważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ „milionowe rzesze obywateli RP”, takie jak J. C., „zostały poddane dyskryminacji i pozbawione możliwości udziału w Wyborach Prezydenckich 2010, poprzez uchwalenie przez Sejm RP przepisów art. 36 ust. 1 i 73 ust. 2 ustawy stojących w jaskrawej sprzeczności z art. 2 i 4 ustawy oraz z art. 32 Konstytucji pozostającym w związku z art. 62 ust. 1 Konstytucji, co miało istotny

wpływ na wynik wyborów”. Wnieśli ponadto, aby Sąd Najwyższy zgodnie z art. 191 ust. 1 pkt. 1 Konstytucji wystąpił na podstawie art. 188 ust. 1 Konstytucji do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności art. 36 ust. 1 i art. 72 ust. 2 ustawy o wyborze Prezydenta z art. 32 w związku z art. 62 Konstytucji.

Według Państwowej Komisji Wyborczej zarzut protestu jest bezzasadny, ponieważ wymóg posiadania ważnego polskiego paszportu jest wymogiem ustawowym i jego stosowanie nie może naruszać przepisów ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty protestu są bezzasadne. Zgodnie z obowiązującym art. 36 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta, wyborcy przebywający za granicą i posiadający ważne polskie paszporty wpisywani są do spisu wyborców sporządzonego przez właściwego terytorialnie konsula. Unormowanie to warunkuje i gwarantuje umieszczenie w spisie wyborców, sporządzanym przez właściwego terytorialnie konsula, osób, którym przysługuje prawo wybierania, jeżeli za granicą legitymują się ważnym paszportem. Paszport jest dokumentem uprawniającym do przekraczania granicy i pobytu za granicą oraz poświadcza obywatelstwo polskie, a także tożsamość osoby w nim wskazanej w zakresie danych, jakie ten dokument zawiera (art. 4 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych (Dz. U. Nr 143, poz. 1027 ze zm.). Oznacza to, że ważny paszport ma podstawowe znaczenie dla poświadczenia obywatelstwa polskiego i tożsamości osoby w nim wskazanej, które są danymi, od których zależy między innymi ustalenie czynnego prawa wyborczego (prawo wybierania) z art. 2 ustawy o wyborze Prezydenta w okresie pobytu za granicą. Dlatego ustawowe uzależnienie prawa wpisania do spisu wyborców wyborcy przebywającego za granicą poza obszarem państw należących do Unii Europejskiej od posiadania ważnego polskiego paszportu nie narusza przepisów ustawy o wyborze Prezydenta.

W ocenie Sądu Najwyższego dopuszczalne jest przyjęcie, że na terenie Unii Europejskiej dokumentem równoważnym paszportowi jest ważny dowód osobisty uprawniający obywateli tej Wspólnoty do swobodnego przemieszczania się na jej obszarze. Dowód osobisty może potwierdzać prawo wpisu do spisu wyborców

obywateli polskich przebywających w okresie wyborów na terenie państwa członkowskiego Unii Europejskiej, jeżeli wyborcy zmieniający na czas wyborów miejsce pobytu przedstawiają zaświadczenie o prawie do głosowania na terenie jednego z państw Unii Europejskiej. Ponadto nie jest możliwe sprawdzenie, czy tego typu zarzucane przypadki „miały miejsce w praktyce”, bo sformułowanie zarzutów protestu i przedstawienie lub wskazanie dowodów obarczało wnoszących protesty (art. 73 ust. 3 ustawy), a zatem nie należało do Sądu Najwyższego.

Z miarodajnych okoliczności sprawy wynika, że J. C. był umieszczony na liście wyborców w S. w Polsce, a zatem nie był pozbawiony prawa głosowania w Polsce ani możliwości wniesienia protestu. Natomiast przebywając w okresie wyborów prezydenckich w Kanadzie nie mógł być wpisany do spisu wyborców w tym państwie przez właściwego terytorialnie konsula, ponieważ nie posiadał ważnego dokumentu paszportowego, który w tym kraju pobytu jest wyłącznym dokumentem w rozumieniu art. 4 ustawy o dokumentach paszportowych, wymaganym między innymi dla celów wyborczych określonych w art. 2 i 36 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta.

Równocześnie w procedurze rozpoznawania protestów przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, która jest ograniczona ścisłymi ramami czasowymi na podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały w przedmiocie ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej - nie później niż w 30 dniu po podaniu wyników wyborów do wiadomości publicznej przez Państwową Komisję Wyborczą (art. 76 ust. 2 ustawy o wyborze Prezydenta), wykluczone było skierowanie przez Sąd Najwyższy wniosku do Trybunału Konstytucyjnego „o stwierdzenie niezgodności art. 36 ust. 1 i art. 72 ust. 2 ustawy o wyborze Prezydenta z art. 32 w związku z art. 62 Konstytucji”, zwłaszcza że skład orzekający Sądu Najwyższego nie podziela wątpliwości wnoszących protest co do niekonstytucyjności wymagań w zakresie prawa wyborczego stawianych obywatelom polskim w czasie pobytu za granicą, a unormowaniu z art. 36 ust. 1 ustawy przysługuje domniemanie zgodności z Konstytucją.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyraził opinie o niezasadności wniesionego protestu (art. 75 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta).

